Środa, 27 października 1948

Cena 5 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Nr 297 | Kraków | Rok 57

REDAKCJA
i ADMINISTRACJA:

Kraków Rynek Główny 20
Telefony redakcji: 556-53; 585-16; — Telefon administracji 587-60 — wewn. 22
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz. od 8—16, w soboty od 9—15

Całe społeczeństwo francuskie popiera strajkujących górników

PARYŻ. (SAP) — Drobni handlarze i wieśniacy w najbliższej okolicy francuskich kopalni dają wyraz swej solidarności ze strajkującymi, sprzedając im swe towary po cenach zniżonych, a ponadto zbierają żywność, którą rozdają pomiędzy rodziny strajkujących.

Po likwidacji od 1 listopada zaopatrzenia kartkowego

Będzie dość chleba i mąki

w sprzedaży wolnorynkowej

WARSZAWA — W całym kraju są już daleko posunięte przygotowania w związku z likwidacją zaopatrzenia kartkowego na odcinku pieczywa i mąki — od dnia 1 listopada br.

25 br. odbyła się w Warszawie odprawa wojewódzkich komisji nadzoru nad dystrybucją mąki i zaopatrzeniem ludności w pieczywo. W odprawie wzięli udział przedstawiciele zainteresowanych ministerstw.

Odprawa wykazała, że wojewódzkie plany zaopatrzenia w mąkę na listopad zostały wszędzie opracowane, sieć placówek aparatu hurtowego przygotowana jest do dystrybucji mąki w ilościach, przewidzianych planem zaopatrzenia. Prawie wszędzie utworzono już wymagane rezerwy mąki, piekarnie zaś nie będą miały trudności z wypiekiem zwiększonej ilości pieczywa różnych gatunków.

Przedstawiciele wszystkich województw zgodnie stwierdzili, że sieć piekarni jest najzupełniej przygotowana do wypieku zwiększonej ilości pieczywa, przy czym w wielu województwach zdolność produkcyjna piekarń znacznie przekracza zapotrzebowanie. Młyny uspołecznione pracują na dwie — trzy zmiany, by powiększyć dotychczasowe zapasy i zapewnić rezerwy mąki na zimę. W wielu wypadkach również i młyny prywatne, na zlecenie Państwa przemielają zboże, w celu zabezpieczenia rezerwy.

Tereny o znacznych nadwyżkach produkcyjnych zbóż systematycznie realizują plan przerzutów do innych okręgów.

Przejście w 100 proc. na wolnorynkowe zaopatrzenie w pieczywo i mąkę wypada jednocześnie z dwoma dniami świąt (1 i 2 listopada), co mogłoby być połączone z pewnymi utrudnieniami w sprzedaży. Z tego względu poczyniono starania, by w ostatnim tygodniu bm. wydany został całkowicie chleb kartkowy za październik.

Jeżeli zajdzie potrzeba za zgodą Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Spożywczego piekarnie będą pracowały nawet na 3 zmiany, a także mogą nie przerywać pracy w nocy z 1 na 2 listopada.

Regularną wojnę

prowadzi rząd francuski przeciwko bohaterskim górnikom

PARYŻ. (SAP) — W poniedziałek, o godz. 4 rano, rozpoczęła się w departamencie Nord i Pas de Calais szeroko zakrojona przez rząd akcja wojskowa, zmierzająca do wyparcia strajkujących górników z zajętych przez nich kopalni.

Według informacji urzędowych operacje te przeprowadza policja, wspomagana przez wojsko. Ponad 100.000 uzbrojonych żołnierzy i policjantów rozwinęło swą działalność na froncie długości 45 kilometrów.

Źródła oficjalne stwierdzają, że plan tej akcji został opracowany przez ministerstwo spraw wewnętrznych i uzgodniony z dowództwem wojskowym.

Robotnicy mimo przeważających sił odmawiają opuszczenia terenów kopalni i bronią się bohatersko. Policja szarżuje brutalnie i gwałtem aresztuje robotników, chcących się przedostać przez kordon wojska dla udzielenia pomocy górnikom, znajdującym się w okrążonych szybach.

W Valenciennes, w przemyśle metalowym i włókienniczym wybuchły strajki protestacyjne.

Zgodnie z rozkazem CGT, która zarządziła 24-godzinny strajk na znak protestu przeciwko krwawym wypadkom w Firminy i w Saint Etienne zamarł zupełnie ruch.

60 minut przed gmachem Województwa

Entuzjastyczne powitanie

RADZIECKICH SPORTOWCÓW W KATOWICACH

KATOWICE. — W dniu wczorajszym w godzinach południowych przybyła do Katowic ekipa znakomitych lekkoatletów radzieckich z kierownikiem Wasiliewem i Niną Dumbadze na czele. Uroczyste powitanie mistrzów Zw. Radzieckiego przez przedstawicieli władz i społeczeństwo m. Katowic odbyło się na placu przed gmachem Urzędu Wojewódzkiego. Powitanie to przeistoczyło się w Katowicach — jak i zresztą na całej trasie z Wrocławia do Katowic, a więc w Opolu, Bytomiu i Chorzowie — w wielką manifestację przyjaźni polsko - radzieckiej i szczerej sympatii społeczeństwa śląskiego dla naszych miłych, znakomitych gości.

W oczekiwaniu na przybycie gości radzieckich obserwujemy zbierające się na placu przed Urzędem Wojewódzkim tłumy społeczeństwa. Powiewają czerwone i biało-czerwone chorągiewki, trzymane przez młodzież. Nad głowami zebranych kołyszą się transparenty, głoszące hasła przyjaźni narodów, miłujących pokój, hasła współpracy i współzawodnictwa sportowców radzieckich i polskich. Na stopniach u wejścia do gmachu las sztandarów partii politycznych, oraz organizacji społecznych, młodzieżowych i zawodowych. Ktoś usiłuje przeliczyć te sztandary.

„Sto dziesięć" — pada w rezultacie długiego liczenia oświadczenie.

Kwiaty — bukiety czerwonych róż, całe naręcza chryzantem. „Dla Niny, dla Ninoczki" — mówi przedstawiciel delegacji górników Jan Szumiłow i pokazuje na ogromny bukiet kwiatów, który ma wręczyć wraz z podarunkiem — rzeźbą górnika ładowacza — ekipie sportowców radzieckich.

Plac jest już wypełniony po brzegi. Ostatnie spojrzenia w około, czy wszystko w porządku i w tej chwili właśnie orkiestra gra marsza powitalnego. Z góry z zaimprowizowanej na stopniach gmachu trybuny widzimy zajeżdżające autobusy. Tam też właśnie padają pierwsze okrzyki na cześć gości. Tłum faluje, wyciągają się głowy, aby lepiej zobaczyć, aby więcej widzieć.

Idą! Wśród szpaleru młodzieży szkolnej rzucającej kwiaty i powiewającej chorągiewkami, zbliżają się goście do stóp trybuny. Oczy tysięcy oczu szukają najbardziej znanych twarzy, a więc Niny Dumbadze, Fokiny, Anokiny, Pugaczewskiego, Bułańczyka, Iliasowa.

„O, ta wysoka, to Dumbadze — widzisz — ale ładna!", wykrzykuje ktoś z delegacji górników. Rzeczywiście Nina uśmiecha się i rumieni, kiedy z tłumu padają okrzyki na jej cześć. Ale okrzyki na cześć Niny zagłuszają inne, jeszcze bardziej gromkie, potężniejsze: **„Niech żyje Związek Radziecki, niech żyją sportowcy Związku Radzieckiego!**

Wśród entuzjazmu tłumu goście ustawiają się w okół mikrofonu, na tle powiewających sztandarów.

Odegraniem hymnów państwowych rozpoczyna się oficjalna część uroczystości powitalnych.

Pierwszy zabiera głos przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej tow. Tkocz, który w imieniu wojewody śląsko-dąbrowskiego gen. dyw. Zawadzkiego i władz wojewódzkich wita przybyłych gości w kilku serdecznych słowach. Następnie przemawiają: dyrektor Woj. Urzędu Kultury Fizycznej Stefan Kisieliński, i dyrektor Biura Woj. Zarządu Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej Dobrowolski.

W odpowiedzi na przemówienia powitalne zabiera głos kierownik ekipy sportowców radzieckich Wasiliew, który podkreśla znaczenie sportu w życiu narodów Związku Radzieckiego. Wreszcie kierownik ekipy radzieckiej wznosi na cześć polskiego sportu i mieszkańców Katowic okrzyk: **„Fizkulturniki hurra!"** — podchwycony trzykrotnym „hurra" przez radzieckich sportowców.

Oficjalne powitanie skończone. Teraz do grupy znakomitych sportowców radzieckich przeciskają się delegacje społeczeństwa, a przede wszystkim młodzieży, wręczając im kwiaty i upominki. Zbieracze autografów otaczają przede wszystkim Ninę Dumbadze. I my także korzystając z małego zamieszania prosimy sympatyczną rekordzistkę świata aby nam powiedziała, jak się jej podoba Polska. Trzymając w jednej ręce olbrzymi bukiet kwiatów, a w drugiej dosłownie dwa ołówki z kartką papieru odpowiada z uśmiechem: — **„Chyba najlepszym dowodem, że mi się u was podoba, i że dobrze się czuję, jest fakt, że ustanowiłam tutaj nowy rekord świata".**

Proponujemy stojącemu obok naszemu mistrzowi Łomowskiemu, ażeby się sfotografował z Niną. Łomowski się śmieje i mówi, że na to będzie dość czasu podczas zawodów w Zabrzu. Teraz bowiem rzeczywiście najwyższy czas, aby goście pojechali do hotelu, nieco wypocząć. Przeciskamy się wraz ze sportowcami radzieckimi wśród wiwatujących tłumów, które teraz oblegają dosłownie z kolei dwa potężne „Leylandy", którymi przyjechali goście.

Żegnamy sportowców radzieckich krótkim: „Do zobaczenia na stadionie w Zabrzu, we środę". (Z. L.)

Ofiarność polskiego robotnika

umacnia bojową postawę ludu francuskiego

WARSZAWA — Po powrocie z Kongresu francuskich związków zawodowych (CGT) przewodniczący KCZZ tow. Kazimierz Witaszewski udzielił wywiadu przedstawicielowi ZAP. Oceniając wyniki Kongresu CGT tow. Witaszewski stwierdził, że Kongres, który zgromadził 2.300 delegatów reprezentujących 5 milionów robotników, był manifestacją siły klasy robotniczej Francji.

Kongres CGT nie tylko podsumował tragiczną sytuację mas pracujących Francji i nakreślił drogi zlikwidowania tego stanu, ale postawił sprawę obrony suwerenności i niepodległości Francji przed infiltracją obcego kapitału. Zajął również bezkompromisowe stanowisko w sprawie jedności światowego ruchu zawodowego. Jedność ta musi być utrzymana, co scementuje siły postępu i wolności do wspólnej walki przeciwko imperializmowi. Tow. Witaszewski podkreślił przyjęcie z jakim spotykają się we Francji ofiary polskiego ruchu zawodowego na pomoc strajkującym.

— Kiedy na Kongresie zadeklarowałem sumy przekazane przez polskich związkowców entuzjazm delegatów na Kongresie był nie do opisania. Nasza ofiarność i ofiarność mas pracujących innych krajów umacnia lud francuski w jego walce i w jego przekonaniu, że sprawa o którą walczy jest słuszna.

Sukcesy powstańców w Płd. Korei

SEOUL, — Po zajęciu południowo koreańskich miast Yosu i Sunczon wojska powstańcze posuwają się w dalszym ciągu i zajęły miasto Czangiung. W ten sposób linia frontu, stworzona przez wojska marionetkowego rządu południowej Korei rozciągnęła się na około 100 kilometrów. Jak donosi oficjalny komunikat, wydany w Seoul, zacięte walki toczą się o miasto Pesong.

W mieście Nagan, zajętym przez wojska rządowe, mają miejsce zajścia. Sytuacja w samym Seoul określana jest jako bardzo krytyczna.

✱ PARYŻ. (SAP) — W poniedziałek rano komisja polityczna ONZ przystąpiła do dyskusji nad sprawą grecką.

Dyrektorzy „Sucharda" aresztowani

pod zarzutem dokonywania masowych kradzieży

KRAKÓW. (s) Wielką sensację w Krakowie wzbudziło aresztowanie dyrekcji fabryki Suchard, pod zarzutem masowych kradzieży surowców oraz gotowych wyrobów. Niezwykła w dziejach kryminalnych szajka złodziejska składała się z naczelnego dyrektora fabryki Leopolda Helda, dyrektora technicznego — Kazimierza Dobrowolskiego, kierownika produkcji Jakuba Szklara, buchaltera M. Piotrowskiego oraz St. Radłowskiego i J. Płaszowieckiej — pośredników w sprzedaży kradzionych towarów.

Naczelny dyrektor Held był jednym z głównych inspiratorów kradzieży. Aby ułatwić sobie i wspólnikom dokonywanie kradzieży, zniósł kontrolę przy wyjściu. Ponadto Held zdefraudował sto tysięcy złotych przeznaczone na remont fabryki, oraz trudnił się zwożeniem mebli poniemieckich z Zabrza przy pomocy auta fabrycznego.

Drugi jego kompan Dobrowolski wynosił na własną rękę różne cenne surowce.

Również Szklar, prócz udziału w kradzieżach, zmuszał robotnice do uległości, przy czym wobec „opornych" robotnic stosował różnego rodzaju szantaże. Szklar był już przed wojną karany za namawianie do nierządu robotnic fabrycznych.

Afera w fabryce Sucharda rzuca ponure światło na moralność winowajców. Nie są to ludzie źle lub niedostatecznie wynagradzani. Mieli oni zapewnione coś więcej niż minimum egzystencji. Mimo to kradli mienie państwowe, aby się bogacić i żyć ponad stan.

Wszyscy winowajcy zostali aresztowani i oddani do dyspozycji prokuratora.

Flasko

Przed miesiącem z górą trzy mocarstwa zachodnie podpisały zerwały nici rozmów prowadzonych w ciągu kilku tygodni w Moskwie w sprawie uregulowania stosunków międzysojuszniczych w Berlinie pomimo, że w wyniku tych rozmów osiągnięte zostało już porozumienie w bardzo wielu kwestiach.

Zrywając rozmowy moskiewskie rządy trzech mocarstw zachodnich przy akompaniamencie wściekłej kampanii antyradzieckiej w prasie zachodniej wniosły do Rady Bezpieczeństwa skargę przeciw ZSRR domagając się stwierdzenia, że radziecka „blokada" Berlina jakoby stanowi „zagrożenie pokoju".

Wbrew postanowieniom Karty Narodów Zjednoczonych i wbrew sprzeciwom radzieckim rządy trzech mocarstw zachodnich przy pomocy swej „maszyny do głosowania" przeforsowały wniesienie tej skargi na porządek obrad Rady Bezpieczeństwa.

Dziś po miesiącu bezprawnej i jałowej dyskusji na ten temat 6 państw t. zw. neutralnych wystąpiło z projektem rezolucji w „kwestii Berlina" z projektem, który został już „zaakceptowany" przez rządy trzech mocarstw zachodnich. Cóż przynosi owa rezolucja sześciu neutralnych?

Po pierwsze — nie ma w niej najmniejszej wzmianki, że sytuacja w Berlinie stanowi jakoby zagrożenie pokoju, przy czym upierały się rządy trzech mocarstw zachodnich i czemu przeczył Związek Radziecki.

Po wtóre — nie użyto w niej nawet słowa „blodazpummkada" którym szermowali przedstawiciele i prasa mocarstw zachodnich.

Po trzecie — rezolucja **apeluje** do rządów czterech mocarstw, aby sprawę Berlina załatwiły we własnym zakresie, a przecież właśnie rząd radziecki stale podkreślał, iż zgodnie z uchwałami poczdamskimi wszystkie sprawy niemieckie muszą być załatwiane w drodze porozumienia czterech mocarstw co torpedowały właśnie trzy mocarstwa zachodnie.

Jak widzimy akcja trzech mocarstw zachodnich w Radzie Bezpieczeństwa wymierzają przeciw Zw. Radzieckiemu poniosła całkowite fiasko. Nawet przy istnieniu posłusznej „maszyny do głosowania" rządy trzech mocarstw zachodnich nie zdołały w Radzie Bezpieczeństwa uzyskać potwierdzenia ani jednej ze swych antyradzieckich tez.

Nie znaczy to, że projekt rezolucji — „sześciu neutralnych" stanowi wobec tego dokument solidności i bezstronności, który można przyjąć bez zastrzeżeń. Nie wdając się w szczegółową analizę tej rezolucji stwierdzić należy, że stanowi krok wstecz w stosunku do porozumienia osiągniętego w Moskwie przed 30 sierpnia br.

Fiasko „afery berlińskiej" montowanej z takim nakładem energii przez rządy trzech mocarstw zachodnich powinno stać się ostrzeżeniem dla rządów mocarstw zachodnich, że tylko na drodze uczciwego i lojalnego porozumienia między czterema zwycięskimi mocarstwami należy szukać rozwiązania problemów międzynarodowych. Wszelkie prowokacyjne gierki w rodzaju „sprawy Berlina" muszą zakończyć się fiaskiem i kompromitacją ich autorów niezależnie od szkody jaką wyrządzają współpracy międzynarodowej. (J. w.)

Sportowcy radzieccy odgruzowują Warszawę

WARSZAWA — W poniedziałek 25 b. m. bawiąca w Polsce ekipa sportowców radzieckich wzięła udział w odgruzowaniu Warszawy. Grupa złożona z 47 zawodników i zawodniczek oraz 10 osób kierownictwa ekipy pracowała na trasie Nowej Marszałkowskiej przy zbiegu ulic Złotej i Chmielnej.

Przed świętem narodowym Czechosłowacji

Ambasador CSR w Warszawie omawia aktualne problemy obu krajów

WARSZAWA — W związku z przypadającą na dzień 28 października br. trzydziestą rocznicą niepodległości Republiki Czechosłowackiej ambasador CSR w Warszawie — p. Franciszek Piszek w rozmowie z dziennikarzami polskimi poruszył kilka aktualnych dla obu naszych krajów problemów.

Ambasador zwrócił uwagę na dokonywujące się przesunięcia głównych linij transportowych czechosłowackiego handlu z Europą Zachodnią i krajami zamorskimi ze szlaków i portów zachodnio niemieckich na polskie drogi wodne i żelazne. Głównym punktem załadowczym dla czechosłowackiego eksportu i importu staje się polski port — Szczecin, gdzie utworzenie czechosłowackiego konsulatu generalnego przyczyni się jeszcze bardziej do usprawnienia tranzytu.

Mówiąc o wymianie wczasowiczów między obu naszymi krajami ambasador CSR zaznaczył, że Czechosłowacy, którzy bawili ubiegłego [illegible] na urlopach w Polsce, wywieźli stąd jak najlepsze wspomnienia. Leży w naszych interesach — powiedział p. Piszek — rozszerzanie tej akcji.

Ambasador Piszek zapowiedział na najbliższy czas przyjazd do Polski wybitnych czechosłowackich artystów — muzyków oraz zespołu wokalno - parodystycznego. Z drugiej strony, notuje się w Czechosłowacji rosnące zainteresowanie współczesną literaturą polską, której celniejsze dzieła ukazały się w przekładach na tamtejszym rynku wydawniczym.

Jak podał do wiadomości ambasador CSR, do Polski przybyła już grupa profesorów i studentów praskiej politechniki, którzy odwiedzą Wrocław, Poznań, Gdańsk, Kraków Katowice i Warszawę celem nawiązania kontaktu z wykładowcami i młodzieżą naszych wyższych uczelni.

Pierwsza robotniczo-chłopska narada
w sprawie pomocy ośrodkom maszynowym

WARSZAWA — Pierwsza z zamierzonej serii narad robotniczo-chłopskich, poświęconych współpracy załóg fabrycznych ze spółdzielczymi ośrodkami maszynowymi — odbyła się w dniu 24 bm. w Warszawie, gromadząc około 40 przedstawicieli zespołów robotniczych i około 60 delegatów z 10 ośrodków maszynowych z województwa warszawskiego.

W sprawozdaniach złożonych przez uczestników narady omówiono dotychczasowe wyniki współpracy, dzięki której spółdzielcze ośrodki maszynowe województwa warszawskiego w znacznym stopniu skorzystały z bezinteresownej, fachowej pomocy brygad robotniczych.

Zdaniem uczestników narady współpracę robotniczo - chłopską na odcinku „opieki nad ośrodkami maszynowymi" należy zorganizować tak, by ośrodki zwracały się z konkretnymi zapotrzebowaniami, wzywając brygady robotnicze ze współpracujących z nimi fabryk.

Podobne narady odbędą się w najbliższym czasie we wszystkich województwach.

Zadzierzgnięcie węzłów braterstwa
polskich i radzieckich robotników budowlanych

WARSZAWA — W drugim dniu obrad walnego zjazdu Związku Zawodowego Robotników i Pracowników Przemysłu Budowlanego szczególnie serdeczne przyjęcie zgotowano delegacji radzieckiej i przemawiającemu w imieniu delegacji przewodniczącemu Związku Zawodowego Pracowników Ciężkiego Przemysłu Radzieckiego — Karcewowi.

Mówca przekazał braterskie pozdrowienia od pracowników budowlanych Związku Radzieckiego. Zobrazował on jak żyją i pracują robotnicy budowlani w ZSRR. Szczególny nacisk — oświadczył przewodniczący Karcew — położony został w Związku Radzieckim na zapewnienie robotnikowi bezpieczeństwa i higieny pracy. Pamiętamy słowa Generalissimusa Stalina, który powiedział: „Największym naszym kapitałem są ludzie". Na bezpieczeństwo i higienę pracy wyasygnowano dla przemysłu budowlanego w ZSRR. w br. 5 miliardów rubli.

O wielkich zadaniach, stojących przed robotnikami budowlanymi Związku Radzieckiego — oświadczył mówca — świadczą straty wojenne wynoszące w budynkach 670 miliardów rubli. Zrujnowano 1.710 miast i przeszło 70 tys. osiedli. Wiele z tego już odbudowano, a szybką dalszą odbudowę umożliwi powszechne stosowanie w naszych budowlach najnowocześniejszych urządzeń technicznych.

Wielki wkład w odbudowę wnoszą w Związku Radzieckim robotnicy budowlani dzięki swej wynalazczości. W pierwszym półroczu br. zaprojektowano ponad 10 tys. wynalazków i nowych metod pracy, z czego już 6.499 projektów zastosowano w budowlach. Przyniosło to ponad 30 milionów rubli oszczędności w pierwszej połowie br.

Przemówienie, delegat związkowców radzieckich, zakończył okrzykiem na cześć braterstwa robotników polskich i radzieckich oraz na cześć międzynarodowej solidarności mas pracujących.

Po przemówieniu obecni powstają i urządzają burzliwą owację, wznosząc okrzyki na cześć Generalissimusa Stalina i braterskiego sojuszu Narodu Polskiego z narodami Związku Radzieckiego.

Aktyw związkowy PPS przed nowymi zadaniami

KATOWICE (x) — W ubiegły poniedziałek w sali konferencyjnej OKZZ w Katowicach odbyła się konferencja aktywu związkowego PPS, w której udział wzięli członkowie zarządów głównych związków zawodowych, OKZZ okręgowych zarządów związków i pomniejszych związków branżowych.

Celem konferencji było nawiązanie ścisłej współpracy między nowym kierownictwem naszej partii w województwie śląsko-dąbrowskim i omówienie zadań aktywu związkowego PPS na etapie, prowadzącym do organicznego zjednoczenia polskiej klasy robotniczej.

Obradom przewodniczył pierwszy sekretarz OKZZ tow. Borowiak. Referat o zadaniach ruchu zawodowego i roli aktywistów związkowych wygłosili przewodniczący Rady Naczelnej PPS i sekretarz wojewódzki PPS w Katowicach poseł tow. Kowalczyk, który wskazał, że działacze zawodowi w pracy związkowej muszą wyzbyć się dotychczas popełnianych błędów, aby w pełni przygotować klasę robotniczą do marszu ku socjalizmowi.

Po referacie odbyła się obszerna dyskusja, w której poszczególni aktywiści związkowi przedstawili osiągnięcia ruchu zawodowego w różnych branżach przemysłowych, wskazując jednocześnie na niedomagania i braki w działaniu związków zawodowych.

Aktywiści związkowi PPS uaktywnić muszą swą działalność w okresie poprzedzającym organiczne zjednoczenie partii robotniczych, aby zlikwidować dotychczasowe zaniedbania w wielu [illegible] na tym odcinku.

Depesze gratulacyjne
z okazji otwarcia koksowni „Zaborze"

WARSZAWA. 23. 10. 48. — Koksownia „Zaborze" w Zabrzu. Dziękuję w imieniu służby budowniczym, załodze i dyrekcji nowoodbudowanej koksowni, za wielki wkład w dzieło zwycięskiej realizacji Planu Trzyletniego. Życzę dalszych osiągnięć w walce o wydajność i jakość produkcji, o dobrobyt mas pracujących.

Minister Przemysłu i Handlu

(—) MINC

x

WARSZAWA. 23. 10. 48. — Zjednoczenie Przemysłu Koksochemicznego, Zakłady Chemiczne i Koksownia „Zaborze" w Zabrzu. Otwarcie Waszej odbudowanej koksowni jest równocześnie uroczystością ogólnokrajową. Jeszcze jeden potężny obiekt przemysłowy zasili siłą wytwórczą polskiego przemysłu, wzmoże produkcję, zbogaci Polskę. Życzę dobrych osiągnięć i wyrażam najgłębsze uznanie dla dyrekcji i załogi koksowni.

Podsekretarz Stanu

(—) SZYR.

Wystawa jubileuszowa PAU
Drugi dzień uroczystości

KRAKÓW (IM) — W drugim dniu uroczystości 75-lecia Polskiej Akademii Umiejętności otwarta została Wystawa Jubileuszowa PAU, obrazująca w wykresach i mapach rozwój Polskiej Akademii Umiejętności od chwili jej powstania. Wystawa obejmuje ponadto Wydawnictwa PAU z okresu przedwojennego i [illegible] statnie

Na posiedzeniu plenarnym w [illegible] gim dnia obrad wygłosił referat wybitny uczony radziecki prof. Borys Grekow.

Następnie odbywały się posiedzenia poszczególnych wydziałów, — lekarskiego, historyczno - filozoficznego, matematyczno - przyrodniczego, filologicznego, na których referaty wygłosili krajowi i zagraniczni [illegible] Akademii.

Życie w ZSRR

POEZJE TUWIMA PO ROSYJSKU.

MOSKWA. — Nakładem Wydawnictwa „Prawdy" ukazał się zbiór poezji Tuwima w przekładzie wybitnych poetów współczesnych: Michałkowa, Siemionowa, Marszaka, Asiejewa i in. Zbiór został poprzedzony przedmową znanego tłumacza i krytyka literatury polskiej — Żywowa. Podkreśla on postępowy charakter twórczości poety, który oddał swe siły walce z faszyzmem. Książkę wydano w nakładzie 150 tysięcy egzemplarzy.

•

MOSKWA STAJE SIĘ CORAZ PIĘKNIEJSZA.

W Moskwie rozpoczęto obecnie akcję sadzenia na ulicach, przed fabrykami i szkołami 48.000 drzew: klonów, jesionów, balsamów i topoli. W stolicy ZSRR obsiano także 17 nowych trawników.

AKCJA ZALESIENIA OBEJMIE MILION HEKTARÓW.

W wielu miejscowościach Związku Radzieckiego prowadzona jest obecnie w szerokiej skali akcja zalesienia. Jedynie na terenach europejskiej części ZSRR ma być założonych w ciągu najbliższych lat przeszło milion hektarów nowych lasów. Największe prace będą prowadzone w tej dziedzinie w miejscowościach nadwołżańskich, gdzie posuchy wyrządziły ogromne szkody. Zalesienie tych obszarów, według opinii uczonych radzieckich, przyczyni się w poważnym stopniu do zwiększenia wydajności pól.

PŁYTY Z MASY PAPIEROWEJ.

Wielką zdobyczą inżynierów radzieckich w zakresie sztuki budowlanej są płyty z masy papierowej, stosowane z dużym powodzeniem przy budowie domów mieszkalnych, gmachów publicznych i t. p. Długość ich wynosi 6.5 m, a szerokość 1.5 m. W porównaniu do budynków drewnianych, domy z płyt papierowych są znacznie trwalsze, cieplejsze i tańsze.

[illegible] odpadki [illegible]

NOWY FOTO - TELESKOP RADZIECKI.

Leningradzkie zakłady przyborów optycznych wykonały foto-teleskop astronomiczny oryginalnej konstrukcji uczonego radzieckiego profesora Maksutowa, przeznaczony do obserwacji procesów, zachodzących na powierzchni słońca. Nowy teleskop, oznaczający się wysokimi walorami optycznymi, jest pierwszym przyborem tego rodzaju na świecie.

Pociągi popularne do Zabrza
na zawody lekkoatletyczne z udziałem ekipy radzieckiej

I pociąg popularny z Katowic — odjazd godz. 11 przyjazd do Zabrza godz. 11.40 postój na wszystkich stacjach, powrót z Zabrza godz. 18.15 przyjazd do Katowic 18.57.

II pociąg popularny z Katowic odjazd godz. 11,20 — przyjazd do Zabrza 11.53 postój tylko w Rudzie, powrót z Zabrza godz. 18.40 — przyjazd do Katowic godz. 19.13.

III pociąg popularny z Sosnowca — odjazd godz. 10.20 powrót z Zabrza godz. 17,06 przyjazd do Sosnowca 18.51.

IV pociąg popularny uruchomiony został na trasie Kraków-Zabrze.

Studenci Akademii Górniczej z Morawskiej Ostrawy w Krakowie

KRAKÓW (G) W Krakowie bawi 30-osobowa wycieczka studentów Akademii Górniczej z Morawskiej Ostrawy, podejmowana przez studentów Krakowskiej Akademii Górniczo-Hutniczej.

Zbliża się Kongres Jedności

Komisja Współdziałania obydwu polskich partii robotniczych ustaliła, że Kongres Zjednoczeniowy PPR i PPS odbędzie się w pierwszej połowie grudnia br. Zwołane na dzień 3 listop. br. wspólne posiedzenie Komitetów Centralnych zajmie się ustaleniem ściślej daty Kongresu oraz porządku dziennego jego obrad.

Pokonane przeszkody

Stajemy więc już u końca ostatniego etapu jednoczenia polskiej klasy robotniczej. Wiadomo było, że zjednoczenie obydwu nurtów robotniczych jest celem, do którego zmierzamy, jest zadaniem, które trzeba wykonać. Jesienią 1946 r. w umowie o współpracy między PPS i PPR wyraźnie już wpisano punkt dotyczący jedności organicznej. Jedność ta wówczas rysowała się w perspektywie, za kilka tygodni ma być konkretnym faktem.

Jedność klasy robotniczej była pięknym celem, a równocześnie zadaniem nie łatwym do wykonania. Praktyka wspólnego działania ukazała nam w Polsce Ludowej pełnię możliwości stojących przed klasą robotniczą. Równocześnie jednak działały potężne wpływy, zmierzające do odroczenia w nieskończoność momentu jedności, usiłując w międzyczasie, do dawnych elementów rozbicia dodać nowe, ukrywając je obłudnie pod płaszczykiem troski o niezależność i równorzędność PPS oraz dobro klasy robotniczej.

Dojrzała świadomość

W masach jednak narastała, umacniała się i pogłębiała świadomość co do konieczności likwidacji rozbicia ideologicznego i zniesienia podziału organizacyjnego. Ta świadomość istniała już w okresie międzywojennym, aczkolwiek była zdecydowanie tępiona przez prawicowe kierownictwo PPS, dojrzała ona, okrzepła na przestrzeni ostatnich 3 lat w Polsce Ludowej.

Mowa tow. Cyrankiewicza z 17 marca br. była gromem tylko dla tych, którzy własne pragnienia brali za rzeczywistość, którzy szkodliwe długotrwałe rozbicie chcieli podnieść do godności uświęconej zasady. Zbyt wiele pozostawiono tym ludziom czasu na prowadzenie szkodliwej roboty, zbyt długo pozwalano im na próby podtrzymywania nastrojów nieufności i niedowierzania.

Wyrównana płaszczyzna

Wrześniowe obrady Rady Naczelnej PPS rozwiązały wszystkie przeszkody, które stały na drodze do ostatecznego zjednoczenia ruchu robotniczego w Polsce. Uchwały Rady Naczelnej stanęły formalnie i całkowicie na bazie ideowej marksizmu-leninizmu, przyjęły rewolucyjną tradycję ruchu robotniczego. Dzięki temu została wyrównana płaszczyzna ideowa i programowa Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej. Poza tym uchwały Rady Naczelnej ustaliły praktyczne wskazania dla postawienia poza nawiasem Partii ludzi, którzy przeciwstawiali się zdecydowanie idei jedności, którzy nie dopuszczali do pełnego przeobrażenia oblicza politycznego Partii, którzy przeciwdziałali przyjęciu i utrwaleniu ideologii marksistowsko-leninowskiej.

Ostatnie przeobrażenia wewnątrz Partii są zbiorowym sukcesem kierownictwa, realizującego linię jedności organicznej poprzez praktykę jednolitego frontu oraz dołów partyjnych, które w praktyce życia codziennego coraz bardziej rozumiały potrzebę jedności. Potwierdza to całkowicie przebieg odbywających się obecnie powiatowych narad aktywu partyjnego, w których widzimy potwierdzenie oddolnego pędu do zjednoczenia.

Linia marksistowsko-leninowska

Robotnicy rozumieją nie tylko praktyczne korzyści wynikające z likwidacji kilkudziesięcioletniego rozbicia klasy robotniczej. Pogląd ich na zachodzące procesy jest o wiele pełniejszy i dojrzalszy. Masy robotnicze, zorganizowane dotychczas w PPS, doceniają całkowicie znaczenie przyjęcia wspólnej ideologii marksistowsko-leninowskiej, deklarują gotowość pełnego poznania jej [illegible]. Obserwujemy skrzętne przyswajanie sobie wiedzy marksistowskiej nie tylko przez aktyw partyjny, ale i wśród masy członkowskiej.

Zdajemy sobie sprawę z zaniedbań, które szczególnie na [illegible] odcinku mamy bardzo poważne. Akcja kształcenia ideologicznego [illegible] rozległe prowadzona. Nie można ograniczać się doześrodkowania jej w organizowanych szkołach partyjnych, należy ją szeroko uwzględnić we wszystkich szczeblach organizacyjnych. Jeśli chodzi o aktyw partyjny, pełną uwagę należy jej poświęcić w najniższych komórkach, w kołach przy zakładach pracy, kołach miejskich i wiejskich.

Związek ideologiczny z ZSRR

Nasze szeregi partyjne wykazują wielkie zainteresowanie dorobkiem budownictwa socjalistycznego w Związku Radzieckim, mają pełne zrozumienie dla przewodnictwa WKP (b) w życiu międzynarodowym proletariatu i uznanie dla jej osiągnięć. Na zebraniach powiatowych i w kołach partyjnych bezapelacyjnie dominuje stanowisko, że ludzie odmiennych w tym zakresie nastawień muszą odejść. Jest to wyraz już nie tylko pogłębiającej się przyjaźni politycznej, ale umacniającej się wspólności ideologicznej.

Od momentu zjednoczenia dzieli nas już tylko kilka tygodni. Muszą być one wypełnione wytężoną pracą ideologiczną i organizacyjną. Od tego zależy zwartość i czystość szeregów przyszłej Zjednoczonej Partii, a więc jej siła, a co za tym idzie tempo budowania socjalizmu w Polsce.

Początek rozrachunku

ze zdrajcami klasy robotniczej Francji

Francuska klasa robotnicza spływa krwią. W chwili, gdy strajkujący górnicy w Zagłębiu Firminy odpierali ataki policji, usiłującej zająć siłą kopalnie, oddział wojsk kolonialnych otworzył ogień do górników. Około 100 francuskich górników jest rannych, jeden został zabity na miejscu, kilkunastu dogorywa w szpitalach.

Ta krew robotników francuskich, przelana przez kolorowych żołnierzy francuskich wojsk kolonialnych jest sygnałem upadku imperializmu francuskiego. Ta krew robotnicza przelana z rozkazu zdrajcy klasy robotniczej, obecnego ministra spraw wewnętrznych Mocha, jest wyrokiem śmierci na zbrodniczą spółkę „socjalistów" francuskich z partii SFIO z burżuazyjną reakcją francuską. Ta krew jest procentem, zapłaconym przez naród francuski za „pomoc amerykańską", za którą rząd francuski sprzedaje amerykańskim imperialistom wolność narodu francuskiego i niezawisłość państwa.

Ta krew jest zarazem dowodem determinacji z jaką francuska klasa robotnicza postanowiła bronić się przed ofensywą reakcji francuskiej i ukrywającej się za jej plecami reakcji międzynarodowej ze sztabem bankierów Wall Street, na czele. Francuska klasa robotnicza pokazała, że nie złamią jej oporu brutalne gwałty policji, szykany degaullistowskich prefektów, oszczercza propaganda reakcyjna, że klasa robotnicza gotowa jest nawet za cenę krwi własnej bronić nie tylko siebie, ale również losu i przyszłości Francji.

Albowiem trzeba wyraźnie powiedzieć, że walka francuskiej klasy robotniczej w obecnej chwili nie ogranicza się tylko do strajku górników, domagających się słusznej podwyżki płac. Francuska klasa robotnicza zrozumiała już, że była oszukiwana długo przez Bluma i innych przywódców partii „socjalistycznej", którzy łudząc robotników nadętymi i kłamliwymi frazesami o „trzeciej sile", o „złotym środku", po cichu zaprzedawali francuską klasę robotniczą wraz z całym narodem francuskim w niewolę amerykańskiego kapitału.

Francuska klasa robotnicza przerosła przywódców ruchu zawodowego i francuskiej partii komunistycznej, zażądała całkowitej zmiany polityki francuskiej. Zażądała zerwania z polityką zbrojeń, kładącą się nieznośnym ciężarem na życiu gospodarczym kraju, zażądała zerwania z likwidacją przemysłu francuskiego, przeprowadzaną pod dyktando administracji planu Marshalla, zażądała rachunku z kapitulacji rządu francuskiego przed wzrastającymi wymuszeniami bankierów anglosaskich, co kosztowało Francję nową dewaluację jej waluty.

Francuska klasa robotnicza nie zgadza się dłużej na tolerowanie odbudowy Niemiec kosztem interesów i bezpieczeństwa jej sąsiadów, nie zgadza się na czynienie należytych Francji odszkodowań niemieckich prezentów, na rzecz Kruppów, Thyssenów i ich amerykańskich wspólników z banku Dillona, zasiadających chwilowo w gabinetach ministerialnych rządu Stanów Zjednoczonych.

Słowem, francuskie masy robotnicze zrzucają resztki bielma, które przesłaniało jej przez długi czas możność trafnej oceny jej własnego położenia i położenia Francji.

Krew francuska, która odważyła się przelać w kopalniach departamentu Loary, stupajki ministra Mocha jest początkiem rozrachunku narodu francuskiego ze zdrajcami klasy robotniczej i zdrajcami Francji.

(j. w.)

Młodzi entuzjaści pracy u premiera tow. Cyrankiewicza

WARSZAWA — 25 bm. premier tow. Cyrankiewicz podejmował w Prezydium Rady Ministrów bawiących w Warszawie przodowników pracy spośród młodzieży białostockiej, rzeszowskiej i lubelskiej w liczbie przeszło 1.000 osób.

Powitany długotrwałymi oklaskami Premier przemówił do zebranej młodzieży, wskazując jej zadania w odbudowywanej Polsce Ludowej i zachęcając do jeszcze bardziej wytężonej pracy na przyszłość i zwiększenia liczby młodych przodowników pracy.

W imieniu zebranych Premierowi odpowiedział ob. Ocietko, wyrażając serdeczne podziękowanie za zaproszenie na wycieczkę, która umożliwiła zwiedzenie Wystawy Ziem Odzyskanych we Wrocławiu i Stolicy polskiej oraz składając przyrzeczenie jeszcze wydajniejszej pracy dla dobra i rozkwitu Polski Ludowej.

Tow. Premierowi towarzyszyli: min. tow. Berman, min. tow. Rusinek, sekretarz generalny KCZZ Kurylowicz, sekr. general. ZMP tow. poseł Morykn, tow. poseł Reczek i [illegible].

Przyjęcie cechował entuzjazm młodzieży, wśród której znaczna część po raz pierwszy widziała Warszawę.

Nauka musi być związana z życiem

Tow. min. Skrzeszewski na uroczystościach jubileuszowych PAU

Przemawiając w imieniu Rządu na uroczystościach jubileuszowych PAU, tow. min. Skrzeszewski podkreślił wielką rolę Akademii podczas niewoli narodowej, przypomniał o tak poważnych pracach jak Słownik Gwar Polskich Karłowicza, prace orientalistyczne wydawane na źródłach historii i prawa polskiego. Do cennych działów pracy należą: rejestracja poważniejszych osiągnięć naukowych w Polsce w różnych dziedzinach, szczególnie w zakresie humanistycznym w postaci rozpraw i roczników, gromadzenie zbiorów naukowych, organizowanie informacji o nauce polskiej dla zagranicy, organizowanie zespołowej pracy wydawniczej jak bibliografia, wielki atlas gwar polskich i przygotowywany słownik staropolski.

W przemówieniu swym min. Skrzeszewski podkreślił „największe osiągnięcia Akademii przy gromadzeniu cennych materiałów naukowych, jako podstawy do dalszych prac i syntez naukowych.

Następnie mówca przeszedł do zadań jakie w obecnym okresie historycznym stoją przed nauką polską.

„Po dokonaniu zasadniczych reform społecznych rozpoczynamy budowanie podstaw lepszego, sprawiedliwszego ustroju w naszej Ojczyźnie — socjalizmu" — mówił tow. min. Skrzeszewski.

„Musimy kultywować naukę powiązania najściślej i najgłębiej z [illegible] ludowej. Wszystkie dyscypliny, nie tylko praktyczne lub stosowane, ale również teoretyczne i najbardziej abstrakcyjne, winny w konsekwencji służyć narodowi i masom ludowym. Drogą organizacyjnych zabiegów musimy naprawić nierówności i niewłaściwe proporcje w rozwoju poszczególnych dziedzin wiedzy.

Przeciwstawiając się przestarzałym metodom i skostnieniu w badaniach naukowych, przeciwstawiając się nierozumieniu i niechęci do twórczego nurtu myśli naukowej opartej na zasadach marksizmu, nauka polska zdobędzie nowe bodźce dla swego rozkwitu, co przyczyni się do realizacji szlachetnych dążeń wysunięcia Polski do przodujących szeregów w dziedzinie twórczości naukowej. Bez czerpania pełną garścią z przebogatych doświadczeń nauki na całym świecie nie pchniemy naprzód rozwoju nauki polskiej, rozwoju, odpowiadającego olbrzymim i palącym potrzebom Polski Ludowej. W zakończeniu min. Skrzeszewski oświadczył: „Nań potrzeba nauki przodującej, związanej z potrzebami narodu i do kultywowania takiej nauki wzywamy wszystkich uczonych dobrej woli, patriotów naszej, ponad wszystko ukochanej, Ludowej Ojczyzny.

Coraz ściślejsza będzie współpraca uczonych radzieckich i polskich

Przemówienie prof. Grekowa

Przewodniczący delegacji uczonych radzieckich odczytał list prezesa Akademii Nauk ZSRR, akademika Wawiłowa, do prezesa PAU. W imieniu Akademii Nauk ZSRR pozdrowił PAU prof. Grekow.

Założenie Polskiej Akademii Umiejętności — stwierdził przedstawiciel Akademii Nauk ZSRR — było wielkim wydarzeniem w polskim życiu kulturalnym, naukowym i społecznym.

Czołowi przedstawiciele rosyjskiej nauki, kultury i myśli społecznej śledzili zawsze z głęboką sympatią rozwój nauki i kultury polskiej i każdy etap bohaterskiej walki Narodu Polskiego o wyzwolenie.

Lenin i Stalin — okazywali stałą pomoc czołowym przedstawicielom proletariatu polskiego, walczącego razem z proletariatem rosyjskim przeciw uciskowi caratu i burżuazji.

Dzięki zwycięstwu wielkiej Październikowej, Socjalistycznej Rewolucji Naród Polski uzyskał niepodległość. Jednakże władza polska pozostała w rękach burżuazji i w tych warunkach PAU była pozbawiona możności oddania wszystkich swych sił narodowi polskiemu. Rząd Polski burżuazyjnej dążył do uczynienia z nauki — własności klas posiadających. Usiłował on zerwać łączność nauki polskiej i kultury narodu polskiego z nauką i kulturą rosyjską oraz narodów radzieckich.

Uczeni radzieccy są przekonani — stwierdza w zakończeniu przedstawiciel Akademii Nauk ZSRR, — że obecnie Polska Akademia Umiejętności, wspólnie z postępowymi uczonymi całego świata, będzie pracować dla dobra swojego ludu, walczyć o prawdę, wolność i pokój w całym świecie przeciw podżegaczom do nowej wojny i wszystkim przedstawicielom ideologii reakcyjnej, a współpraca między uczonymi Związku Radzieckiego i Polski Demokratycznej, między bratnimi Akademiami Radziecką i Polską będzie coraz ściślejsza.

Zwracając się do ministra Skrzeszewskiego, prezesa PAU, — prof. Nitscha oraz do obecnych na sali osób prof. Grekow zawiadomił zebranych, że Akademia Nauk ZSRR poleciła wraz z najserdeczniejszymi pozdrowieniami przekazać bratniej Polskiej Akademii przyrządy fizyczne, — a mianowicie — kwarcowy spektrograf, skonstruowany przez radzieckich fizyków, a sporządzony rękami leningradzkich robotników.

Życzeniem uczonych radzieckich jest, aby ten podarunek przypominał polskim kolegom trwałą i niewzruszoną przyjaźń, którą żywią narody radzieckie dla nauki polskiej i narodu polskiego.

Reforma płac nauczycielskich

WARSZAWA. W 44 numerze Dziennika Ustaw RP ukazał się dekret o uposażeniu nauczycieli szkół państwowych i podstawowych.

Dekret ustanawia 7 grup uposażenia: zasadnicze od 6.000 zł w VII gr. do 11 000 zł w I gr. Do uposażenia zasadniczego dochodzą dodatki lokalne, funkcyjne i służbowe oraz wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych i za czynności dodatkowe.

Dodatki lokalne w Warszawie wynoszą od 350 do 650 zł na Ziemiach Odzyskanych i na obszarach nadmorskich od 780 do 1.400 zł.

Dodatki funkcyjne wahają się w granicach od 1.000 do 6.000 zł. służbowe zaś od 1.200 do 5.000 zł miesięcznie.

Nauczyciele będą przeszeregowani do nowych grup uposażeniowych według następujących zasad:

Grupa IV i V otrzyma grupę I, grupa VI—II, grupa VII—III, grupa VIII—IV, IX—V, X—VI, i grupa XI—VII.

Specjalne wynagrodzenie będzie przysługiwać za nauczanie i prowadzenie zajęć wychowawczych w godzinach nadliczbowych oraz za czynności dodatkowe, jak np. sprawowanie opieki wychowawczej nad klasą, opiekowanie się pracownią, biblioteką itd.

Dzięki nowemu dekretowi, płace nauczycieli wyodrębniono z systemu płac obowiązujących w administracji państwowej.

PRZEGLĄD PRASY

Więcej troski o młodzież

Pod tym tytułem „Głos Ludu" omawia przebieg dyskusji na naradzie aktywu robotniczego Związku Młodzieży Polskiej, jaka w ostatnich dniach odbyła się w Warszawie.

Dziennik podkreśla, że głosy padające w dyskusji wykazały, iż nasza młodzieżą zająć się należy z większą niż dotychczas troską.

„Podawano przykłady z Bydgoszczy, z Łodzi i z innych miast [illegible] braku zainteresowania [illegible] młodzieży ze strony [illegible] niektórych zakładów pracy.

Podawano także przykłady zupełnego niedoceniania zagadnień młodzieżowych ze strony rad zakładowych. Tak jest na terenie fabryki w Chodakowie, gdzie jedną trzecią załogi stanowi młodzież, tak jest w hucie Ostrowiec, na której terenie pracuje 1.300 młodocianych. A przecież młodzież powinna brać udział w radach zakładowych. Ułatwi to obronę jej interesów w wypadkach nieprzestrzegania ustaw dotyczących pracy młodocianych, łamania umów o pracę itp. Również udział przedstawicieli młodzieży w [illegible] wytwórczych pozwoli związać ją bardziej z [illegible] i uwzględnić w tym planie jej potrzeby.

Osobnym zagadnieniem, w którym także przejawia się często brak troski o młodzież, jest sprawa świetlic. Jak doniosła jest rola świetlicy w rozwoju kulturalnym młodzieży pracującej i w podniesieniu jej świadomości [illegible] uzasadniać. Aby tę rolę mogła ona spełnić, konieczne jest przede wszystkim [illegible] i potrzeb młodzieży w pracy świetlicowej, konieczne jest ułatwienie jej korzystania w świetlic i wszelkich imprez o charakterze kulturalno oświatowym".

Przytaczając te przykłady, organ naszej bratniej partii stwierdza, że z dyskusji właściwe wnioski winny wyciągnąć administracje zakładów pracy, rady zakładowe i koła partyjne.

Opowieść o dwóch miastach gruzińskich

Nowe tradycje wykuwa praca

Nie będzie tu [illegible] „paryskim" Paryżu [illegible] dostojną pleśnią tradycji Londynie. Miasta, o których chcemy [illegible] nic z charakteru [illegible] bohaterów [illegible] nieobciążone [illegible]

NOWOCZESNE MIASTO NA [illegible]

[illegible] miasta Tkwarczeli, znanego [illegible] każdemu mieszkańcowi Gruzji. Powstało ono w czasach pokolenia porewolucyjnego w latach pierwszych pięciolatek [illegible] przedtem było [illegible]. Pustkowie to jednak kryło w głębi ziemi pokłady węgla, odkryte i zbadane jeszcze za czasów carskich, lecz nie wykorzystane na skutek machinacji angielskich i francuskich właścicieli kopalń na Ukrainie.

Dziś węgiel z licznych kopalń [illegible] wędruje w [illegible] innych republik radzieckich, a [illegible] powierzchni [illegible] wstało piękne nowoczesne miasto. Rozbudowuje się [illegible] nieustannie. Obok czynnych już kopalń rozpoczyna się budowa następnych [illegible] oddanej [illegible] użytku nowoczesnej dzielnicy mieszkalnej przekopuje się tereny pod [illegible] osiedla. Obok wykończonego budynku szkolnego, rozbrzmiewającego [illegible] głosów dziecięcych, zakłada się fundamenty pod nową szkołę.

Mieszkańcy Tkwarczeli słusznie dumni [illegible] swego miasta. Kopalnie posiadają zupełnie [illegible] urządzenia, z roku na rok wzrasta ilość teatrów i kin, a co najważniejsze wzrosła ilość ludzi, posiadających średnie i wyższe wykształcenie [illegible] stu lat władzy radzieckiej musiała nie tylko zlikwidować zacofanie i analfabetyzm, które narastały w ciągu kilku wieków rządów carskich ale i nadrobić stracony czas. Ludzie, którzy przystąpili [illegible] miasta, nieraz musieli [illegible] naukę od abecadła.

DASZKESAN — MIASTO NAD OBŁOKAMI

W przeciwieństwie do gruzińskiego [illegible] Tkwarczeli azerbejdżański [illegible] istniał już przed laty [illegible] zapomniane osiedle. [illegible] mieszkańcy nie mieli żadnego kontaktu ze światem. Nie dochodziły [illegible] druty telegraficzne, nie wiodły żadne drogi z innych stron kraju. Legenda głosiła, że w Daszkesanie znajdują się bogate [illegible] rudy, lecz nikt nie wiedział ani jaka to ruda, ani gdzie się znajduje.

Badania geologiczne tych okolic rozpoczęto stosunkowo późno, do [illegible] przed drugą wojną światową [illegible] odkryli [illegible] na zboczach gór bogate złoża rudy magnetytowej. Dziesiątki milionów [illegible] wysokogatunkowej rudy znajdowało się [illegible] niewielkiej głębokości.

Aby dostać się do niej należało usunąć zewnętrzną warstwę kamienną. Do rozpoczęcia robót potrzebne były maszyny, narzędzia i materiały budowlane. Lecz jak je przewieźć, gdy jedyną drogą do świata była wąska dróżka górska, możliwa do przebycia tylko w niektórych porach roku? Nie przejechałby zresztą po niej ani samochód ani nawet furmanka.

Do pracy zabrali się więc przede wszystkim robotnicy drogowi. Uzbrojeni w ekskawatory, materiały wybuchowe, wędrowne elektrownie, dar górników rosyjskich i ukraińskich robotnicy [illegible] wysiłkiem przebijali się przez [illegible] nad chmurami, [illegible] półtoratysięcznej wysokości [illegible]. U stóp mieli [illegible] mgły, z góry siekły ich strugi deszczu, a zimą śnieg zasypywał ekskawatory i elektrownie. Lecz wstęga szosy rozwijała się, otwierając metr po metrze drogę do Daszkesanu, dokąd zaczęło już napływać drzewo, węgiel, cement. Jednocześnie układano tory wysokogórskiej elektrycznej kolei żelaznej.

Do osiedli zaczęli przybywać górnicy z Krzywego Rogu i Uralu. Oni właśnie wyszkolili spośród młodzieży okolicznych osiedli setki wykwalifikowanych robotników, o jakich tu przedtem nigdy nie słyszano. Przybyli tu także młodzi azerbejdżańscy górnicy, wyszkoleni w kopalniach Ukrainy. Dziś stali się pierwszymi górnikami swej ojczyzny i przodownikami pracy w swoich kopalniach.

Daszkesan nie jest dziś jeszcze dużym miastem, ale wytyczono już szeroką sieć przyszłych ulic, sporządzono plan zabudowy. Istnieją już szkoły, [illegible] kluby, a na zboczach gór wyrosła nowoczesna dzielnica mieszkaniowa. Mimo to jednak, miasto jest dopiero zalążkiem przyszłego pięknego Daszkesanu.

Ale wysiłek i przyjazna współpraca narodów radzieckich, które tak gruntownie przeobraziły już obecne zapomniane prymitywne osiedle, uczynią z niego w przyszłości wspaniały przemysłowy gród nad obłokami.

r. H.

Silna wichura szalała na Wybrzeżu

GDAŃSK — Od piątku na całym Wybrzeżu panowała silna wichura. Władze portowe wywiesiły sygnały ostrzegawcze, zakazujące wszelkiego ruchu statków.

Na terenie starego miasta Gdańska i we Wrzeszczu pod naporem wiatru zwaliły się w licznych miejscach sterczące mury ruin. Kilka ulic było zatarasowanych. Ofiar w ludziach [illegible] zarejestrowano. Wichura dochodziła do takiej siły, że zniosła ciężki dach na zajezdni autobusowej MZK we Wrzeszczu na ulicę, powodując przerwy w ruchu ulicznym. Poza tym zerwane zostały liczne dachy w Gdyni i Orłowie. Straty wyrządzone [illegible] gnieceniem szyb są znaczne.

Plewy przez sito

Cisza nocna

Jak się człowiek napracuje, to musi noc solidnie przespać.

Inaczej rano jest do chrzanu.

Zresztą po to właśnie natura [illegible] stworzyła, żeby anatomia ludzka miała kiedy odpoczynkiem się zająć, siły regenerować.

Ale żeby wszyscy to chcieli zrozumieć — ani rusz jakoś nie wychodzi.

Ledwie się człowiek do łóżka położy, życie nocne w [illegible] zaczyna wchodzić.

Ktoś idzie ulicą i piosenki na całe gardło wyśpiewuje.

Ktoś inny do bramy łomoce, bo akurat klucza zapomniał.

Samochody klumiki otwierają, jakby nic innego nie miały do roboty.

Ktoś się z kimś wykłóca, bo w dzień mu widocznie czasu na to [illegible].

Po tym wraca skądś wycieczka, wyciągając chórem dziarską przyśpiewkę.

Tramwaje w [illegible] niewiadomo w jakim celu. Bo chyba nikt im po nocy drogi nie zagradza. Może po to, by obywatelowi motorniczemu senność z oczu przepędzić.

Ktoś laską po żelaznych żaluzjach jakiegoś sklepu przejeżdża, bo mu właśnie taka fantazja do głowy przyszła.

„Dlaczego by niby miał nie hałasować, skoro nikt o ciszę nie dba? Zero go to obchodzi, że inni spać przez niego nie mogą.

Człowiek z boku na bok się przewraca, sen ani rusz nie nadchodzi.

Aż wreszcie, gdy nocny gwar trochę zaczyna ucichać, syreny się odzywają. Znaczy się czas do pracy wstawać.

Nieładnie jakoś to wszystko razem wychodzi.

Należałoby jednak trochę więcej dbać o sen spokojnych obywateli.

K. T. W.

Wzrasta zużycie kredytów inwestycyjnych

Według danych Ministerstwa Skarbu w ciągu 9 miesięcy br. wykorzystano na cele inwestycyjne 65.968 milionów złotych kredytów bankowych. W roku 1947 w tym samym okresie wykorzystano kredyty inwestycyjne bankowe na kwotę 28.916 milionów złotych.

W zakresie inwestycyjnych kredytów skarbowych do dnia 30 września br. wykorzystano 21.354 milionów złotych, podczas gdy w tym samym okresie roku ubiegłego — 14.600 milionów złotych.

Wyjazd delegacji włókniarzy do Genewy

ŁÓDŹ — Do Genewy wyjeżdża na konferencję Międzynarodowego Biura Pracy delegacja polskich włókniarzy, w celu nawiązania bezpośredniego kontaktu z włókniarzami całego świata oraz wymiany poglądów dotyczących wszelkiego rodzaju zagadnień włókienniczych.

Z ramienia Zarządu Głównego Związku Zawodowego Włókniarzy Polskich delegowany został prezes zarządu, tow. Borski.

Zenon Wiktorczyk

Sprawy bułgarskie

W przyjaźni z ZSRR i krajami demokracji ludowej

Reakcja bułgarska nie łatwo ustępowała z pola przed odradzającymi się i wzrastającymi siłami demokratycznymi, które z chwilą oswobodzenia kraju przez Armię Czerwoną objęły władzę.

KLĘSKA REAKCJI

Bazując na elementach mieszczańskich, przesiąkniętych wpływami niemieckimi i tęskniącymi z braku Niemców za opiekunami anglo-saskimi, jako ośrodkiem nadziei na stworzenie burżuazyjnej „demokracji", reakcja rozpoczęła ożywioną działalność skierowaną przeciw Frontowi Ojczyźnianemu i wszystkim siłom postępowym. Główny atak został przypuszczony na ruch ludowy. Mikołaj Petkow wykorzystując swoje stanowisko w tym ruchu, stanowisko członka rządu i dysponując pismem „Narodno Zemedelsko Zname" szerzył zamęt w masach ludowych, dążąc równocześnie do zagarnięcia władzy drogą zamachu stanu. Jak wykazał późniejszy proces Petkowa, starał się on ogarnąć swoją działalnością koła wojskowe i pewny poparcia swoich zagranicznych protektorów imperialistycznych nie cofnąłby się przed rozlewem krwi własnych braci, byle tylko powstrzymać pochód narodu do socjalizmu, samemu zdobyć władzę a kraj zamienić w jeszcze jedną kolonię międzynarodowego kapitału.

Jednak plany reakcji szybko rozbiły się o klasowy i narodowy instynkt ludu bułgarskiego, czujność klasy pracującej i zdecydowaną postawę jej przywódców.

Podczas gdy w wyborach z listopada 1945 wzięło tylko 86 proc. uprawnionych wyborców (co i tak było ogromnym sukcesem w porównaniu z frekwencją wyborczą z okresu rządów faszystowskich) i z uwagi na bojkot wyborów przez opozycję, to już w referendum za zniesieniem monarchii cyfra ta wzrosła do 91,19 proc., przyczem 95 proc. głosujących opowiedziało się za republiką, zaś w wyborach do Wielkiego Zgromadzenia Narodowego w [illegible] 1946 procent głosujących wynosił blisko 94 proc., a rezultatem głosowania było przeważające zwycięstwo Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów).

Na czele nowego rządu stanął Jerzy Dimitrow, pod którego kierownictwem już w ustabilizowanych warunkach, rozpoczął się dalszy szybki proces budowy ludowej Bułgarii.

Kartę zorganizowanej działalności wrogów odrodzonej Bułgarii, szykujących swojej ojczyźnie los sąsiedniej Grecji zamknął znany czytelnikom polskim proces i wyrok skazujący Petkowa.

PRZYJAŹŃ Z ZSRR

Dzisiaj Bułgaria ma już za sobą okres walki o władzę dla klasy robotniczej i prowadzona przez swoich wypróbowanych przywódców zdąża razem z innymi krajami demokracji ludowej do socjalizmu.

Swoją politykę zagraniczną opiera Bułgaria na ścisłej współpracy ze Związkiem Radzieckim wraz z państwami demokracji ludowej.

Trzeba podkreślić, że szczególnie jeśli chodzi o Związek Radziecki, uderza w Bułgarii na każdym kroku ogromna przyjaźń dla wielkiego kraju socjalizmu i jego narodów. Płynie ona nie tylko z wdzięczności za przyniesioną wolność, z głębokich i dawnych tradycji przyjaźni ludu rosyjskiego i bułgarskiego [illegible] równocześnie z wielkiego zrozumienia i uznania przodowniczej roli Związku Radzieckiego jako kraju socjalistycznego walczącego o pokój i wskazującego klasie robotniczej całego świata drogę do zwycięstwa, tak jak je osiągnęła dzięki działalności Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (Bolszewików) klasa robotnicza w Rosji. Stąd charakterystyczny fakt, że ilekroć rozmawia się z Bułgarami o Związku Radzieckim, to mówią oni nie tylko o więzach przyjaźni łączących oba kraje, nie tylko o wzajemnych stosunkach politycznych, ale zawsze podkreślają również rolę Związku Radzieckiego w międzynarodowym ruchu robotniczym i wskazują na doświadczenia radzieckiego budownictwa socjalizmu.

Widać, że pragnęliby jak najszybciej osiągnąć te same rezultaty, będące dla nich wzorem i celem w ich dążeniach realizowania socjalizmu.

Należy również podkreślić wysoki stopień wiedzy marksistowskiej wśród robotników bułgarskich. Niejednokrotnie ich wypowiedzi imponują znajomością nauki socjalistycznej i dzieł jej współtwórców Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina.

Podobnie jak polityczne stosunki Bułgarii z ZSRR są prawdziwym odzwierciedleniem postawy społeczeństwa bułgarskiego wobec państwa i narodów Związku Radzieckiego, tak samo stosunki z innymi zaprzyjaźnionymi krajami demokracji ludowej, znajdują swoje doskonałe uzupełnienie w sympatii ludu bułgarskiego dla tych krajów i ich narodów. Jeśli chodzi o Jugosławię, to bułgarska klasa robotnicza zdaje sobie całkowicie sprawę, że odpowiedzialność za obecną drogę Jugosławii nie ponosi tu proletariat jugosłowiański, lecz ci jego przywódcy, którzy skapitulowali przed własnymi wybujałymi ambicjami.

„DA ŻYWIE POLSZA"

Sympatie dla Polski są w Bułgarii wzbogacone równoczesnym zainteresowaniem naszymi osiągnięciami na drodze do socjalizmu, które są tu dobrze znane. Podziw dla naszych wysiłków przy odbudowie kraju znajdował swój częsty wyraz w prośbach o przekazanie pozdrowień dla tych, którzy odbudowy tej dokonują, dla polskiej klasy pracującej, a w szczególności dla śląskich górników i hutników.

Nie potrzebuję chyba dodawać, że ze szczególną przyjemnością przekazuję te pozdrowienia razem z pozdrowieniami naszych bułgarskich przyjaciół dla całego naszego narodu i całego kraju pozdrowieniami zawartymi w tak często słyszanym przez nas w czasie pobytu w Bułgarii okrzyku „Da żywi Połsza" — „Niech żyje Polska".

Odczyt dr Borysa Grekowa

Staraniem Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej w Krakowie odbędzie się we środę 21 bm. w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego o godz. 17 odczyt na temat: „Pogląd na historię ludu wiejskiego w Europie Wschodniej", który wygłosi Borys Grekow dr. nauk historycznych, profesor Uniwersytetu Moskiewskiego. Wstęp wolny.

Filmy na słońcu

Kobieta, dziecko i ring

Długie wieczory jesienne, część ludzi wielkiego miasta spędza na zawodach bokserskich, zapasach itp. imprezach sportowych. Wśród rozpalonych przeglądem walk widzów widać młodych i starych.

Poczesne miejsce wśród audytoriom zajmuje t. zw. płeć „piękna" a wśród niej mamusie z dziećmi, wprawdzie nie „przy piersi", ale w wieku 4—6 lat.

Co w tym dziwnego? Może nic, a może bardzo wiele. Oto onegdaj na meczu bokserskim Wisła — Grobla obserwowałem taką „mamę z dzieckiem" w chwili, gdy krew się lała na ringu, a „mama z dzieckiem" wołała co sił w płucach: bij! bij! bij! Oczywiście „dziecko z mamą" wołało również dyszkantem: bij! bij! bij!

Wyobrażamy sobie co z takiego „dziecka z mamą" wyrośnie. Bo mama już „dorosła".

B. przodownik służby śledczej przed sądem

N. SĄCZ (r.m) Przed Sądem Okręgowym w Nowym Sączu odpowiadał Edward Onyszko, b. przodownik służby śledczej, oskarżony o to, że jako funkcjonariusz policji kryminalnej (Kripo) podczas okupacji współdziałając z władzami niemieckimi spowodował aresztowanie N. Biedronia z Librantowej i Jana Czudka, a ponadto pobił kilku pasażerów judzących bez biletu pociągiem.

Przewód sądowy nie udowodnił oskarżonemu winy z braku konkretnych dowodów i w wyniku rozprawy zapadł wyrok uniewinniający osk. Onyszkę. Rozprawie przewodniczył s. s. o. Turnell, osk. prok. Kubik, bronił adw. mgr. Wl.

Żonaci „pobili" kawalerów

N SĄCZ (r m) W Piwnicznej odbyły się zawody towarzyskie piłki nożnej, które były prawdziwą atrakcją dla miejscowych miłośników sportu z uwagi na udział po jednej stronie żonatych, zaś po drugiej kawalerów. Przebieg gry obfitował w wiele zabawnych momentów i zakończył się zwycięstwem żonatych w stosunku 3:0, mających przez całą grę przewagę. Sędziował Żytko.

Młodzież szkolna buduje boisko

N. SĄCZ (r.m.) Młodzież szkolna Liceum Pedagogicznego w Nowym Sączu w ramach SP podjęła pracę przy budowie nowego szkolnego boiska sportowego, które urządzone będzie wzorowo. Zarząd Miejski i [illegible]

ZDROWIE DZIECKA TROSKĄ PORADNI LEKARSKICH Ch 1 RTPD.

Narciarstwo masowym sportem

Wielka konferencja PZN

KRAKÓW (lak) Dnia 24 bm. odbyła się konferencja programowa Polskiego Związku Narciarskiego. W obradach wzięli udział przedstawiciele ośrodków sportów zimowych, organizacji sportowych oraz G. U. K. F-u.

Wiceprezes dr. Boniecki podkreślił w swym referacie programowym konieczność położenia jak największego nacisku na sprawę umasowienia narciarstwa. Podstawową zasadą popularyzacji tego sportu jest umasowienie turystyki zimowej, która obecnie nie rozwija się zupełnie. Bez rozwoju masowej turystyki, nie można mówić o rozwoju narciarstwa. W celu zorganizowania masowego szkolenia zorganizuje się w Zakopanem Centrum Wyszkolenia PZN, które będzie miało za zadanie przygotować kadry instruktorów, przodowników wycieczek, oraz zajmie się szkoleniem masowym amatorów jazdy na nartach. Ośrodek ten zorganizowany będzie przez PZN natomiast finansowaniem jego zajmie się Główny Urząd Kultury Fizycznej.

W dyskusji, która rozwinęła się po referacie poruszano przede wszystkim sprawę sprzętu, który jako kosztowny jest trudnym do zdobycia dla wielu amatorów nart. Przedstawiciel PZN poinformował, że sprawą tą zajął się już związek i na rynku ukażą się tanie popularne dobre narty. W dyskusji zwrócono również uwagę na konieczność spopularyzowania narciarstwa wśród młodzieży wiejskiej, która pod tym względem nikt się jak dotychczas nie zajmuje.

Program jaki przedstawił PZN jest naprawdę ciekawy obejmuje on masowe szkolenie instruktorów narciarstwa, organizację wycieczek i raidów narciarskich, rozpowszechnienie Odznaki Górskiej dla narciarzy, opiekę nad domami wczasowymi, przez dostarczanie im instruktorów narciarskich i przodowników wycieczek, szkolenie instruktorów dla szkół itp. Prócz tego powstaną trzy ośrodki szkolenia narciarskiego w Zakopanem (centrum) w Szczyrku i Zieleńcu. Program jest bogaty i dobrze pomyślany a co najważniejsze, stał opracowany przy współpracy min. Oświaty i GUKF-u powinien więc zostać zrealizowany.

Wierzymy jednak, że ścisła współpraca fachowców jakimi są społeczni GUKF i PZN już tej zimy przeniesie pozytywne wyniki.

Akademia pracowników pocztowych

z okazji Miesiąca Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

KRAKÓW (WW). — Niezależnie od urządzonej w sali „Świt" części akademii z okazji Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Zarząd Centralny Kół Pocztowych Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, zorganizował w sali teatru „Studio" przy ul. Skarbowej wewnętrzną akademię, w której wzięło udział ponad 1000 pracowników pocztowych i członków ich rodzin.

Zarząd Wojewódzki TPPR reprezentowany był przez dr. Jasse... ma i Kelmanna. Obecni byli również przedstawiciele Partii Politycznych, ZZ Pocztowców, oraz Dyrekcji Okr. P. i T.

Po odegraniu Polskiego i Radzieckiego Hymnu Narodowego, przemówienie wygłosił pos. tow. Adam Polewka. Na część artystyczną złożyły się produkcje zespołów orkiestralnych Pocztowców: orkiestry dętej, i mandolinistów, występy wokalne prac. P. i T., oraz artystów scen krakowskich. Program objął szereg utworów polskich i radzieckich.

Odegraniem „Międzynarodówki" akademię zakończono.

Przebudowa linii tramwajowej na III moście

KRAKÓW (WW). — W związku z przebudową torów tramwajowych na odcinku tzw. „III — mostu" na Wiśle, u wylotu ul. Starowiślnej, wozy linii tramwajowej „3" na przeciąg trzech dni, tj. poniedziałku, dn. 26 bm., wtorku, dn. 26 i środy, dn. 27 bm., kursować będą po skróconej trasie od ul. św. Wawrzyńca na Dworzec Towarowy, część zaś wozów tej linii przebiegać będzie od Borku Fałęckiego wzdłuż trasy linii „8" i następnie „2" na cmentarz Rakowicki.

Wymienione przesunięcia ruchowe nie mają nic wspólnego ze zbliżającymi się „zaduszkami". Z okazji świąt, w dn. 1 i 2 listopada prawdopodobnie zmieniona zostanie trasa wozów linii „7", które zostaną skierowane z ul. Grzegórzeckiej na ul. Rakowiecką, oraz wozów linii „5", która połączy Salwator z Rakowicami.

100 proc. planu wykonały

krakowskie fabryki konfekcyjne

KRAKÓW (S). — Jedną z pierwszych fabryk w Krakowie, które podjęły współzawodnictwo pracy są Zjednoczone Państwowe Fabryki Konfekcyjne, w których od kilku miesięcy bierą udział wszyscy dosłownie pracownicy.

Ponad 70 przodowników pracy wykonuje stale od 200 400 procent normy. W ostatnich dwóch kwartałach współzawodnictwo pracy obejmowało przede wszystkim jakość produkcji. Załoga zobowiązała się wykonać roczny plan produkcji do 1 grudnia br. Zobowiązanie to zostało wykonane znacznie wcześniej, gdyż dnia 19 października br. roczny plan produkcji został wykonany w 100 proc.

Dyrekcja Lasów wykonała plan roczny

KRAKÓW (m). — Dyrekcja Lasów Państw. Okr. Krakowskiego wykonała plan roczny wywozu drewna na dzień 31 sierpnia br. w 118 procentach. W porównaniu z innymi okręgami, dyrekcja krakowska zajmuje siódme miejsce co do ilości preliminowanej do wywozu masy a w wykonaniu planu uzyskała 4 miejsce na 16 okręgów.

Do końca miesiąca sierpnia br. wywieziono 72 proc. więcej aniżeli w roku gospodarczym z 46 na 1947. Wywóz w 89 proc przeprowadzono sprzężajem najemnym, co dało możność zarobku ludności wiejskiej, a zwłaszcza ubogich okolic podgórskich.

Jeżeli weźmie pod uwagę odległości, które na terenie okręgu wynoszą od 10 40 km, wykonanie planu dowozu świadczy o wielkim wkładzie pracy administracji leśnej.

Święto Zmarłych w Oświęcimiu

Dyrekcja Państwowego Muzeum w Oświęcimiu zaprasza b. Więźniów Politycznych, Rodziny po zamordowanych oraz wszystkich, którzy pragną złożyć hołd poległym, na coroczne Święto Zmarłych, w dniu 1 listopada.

Program uroczystości w dniu 1 listopada 1948 r.: godz. 10.00 — Żałobna Msza Św. na terenie b. obozu; godz. 10.45 — Złożenie hołdu i kwiatów na bloku 11; godz. 11.00 — Sale Muzeum otwarte do zwiedzenia przez gości; godz. 13.00 — Złożenie hołdu przez młodzież i społeczeństwo Oświęcimia przy III krematorium w Brzezince.

W dniach 1 i 2 listopada wstęp do Państw. Muzeum (b. obóz) bezpłatny i w dniu tym nie przydziela się przewodników (za wyjątkiem wycieczek zbiorowych, które o to wcześniej poproszą listownie na adres Dyrekcji Państw. Muzeum w Oświęcimiu.

Wycieczki zamiejscowe mogą skorzystać z noclegów zbiorowych (siennik, 2 koce) po uprzednim zarezerwowaniu sobie pisemnie miejsca. Opłata za nocleg 1 osoby wynosi 50 zł.

Ważne dla abonentów telefonów

KRAKÓW (kom) — Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów podaje do wiadomości abonentów telefonów w Krakowie, że z dniem 1 października br. nastąpi zmiana numeracji specjalnych telefonów służbowych jak następuje: stanowisko: informacja o rozmowach międzymiastowych — 02 (dotychczasowy numer — 540-36), informacja o stacjach niezamieszczonych w spisie abonentów — 03 (585-40), biuro napraw — zgłoszenia błędów — 04 (585-00), przyjmowanie telegramów od abonentów — 05 (585-40), podawanie dokładnego czasu — 06 (585-30).

Odpowiednie przełączenie dokonane zostanie w nocy z dnia 30 na 31. 10. br.

Abonenci, którzy po zmianie wywoływać będą dawne pięciocyfrowe numery nie osiągną żadnego połączenia.

Chłopi budują szkołę

OLKUSZ (lk) — Pod względem budowy szkół powiat olkuski przed wojną był bardzo zaniedbany.

Obecnie na terenie powiatu olkuskiego buduje się kilkanaście budynków szkolnych przy dużej materialnej pomocy chłopów. Jedną z takich szkół wybudowała wieś Glanów (gm. Jangrot) i uroczyście otwarła ją dnia 17 bm. Okolicznościowe przemówienia wygłosili: przewodniczący Pow. Rady Nar., Binkiewicz, wicestarosta olkuski, Stalmach, podinspektor szkolny, Jarmicki, przewodniczący Gmin. Rady Nar., Gąsior i kierownik szkoły, Wypasek.

Szkoła w Glanowie wybudowana jest z kamienia, ma 2 duże sale wykładowe, kancelarię i mieszkanie dla kierownika.

Każ czy nie iść?

Ostatni Mohikanin

„Ostatni Mohikanin" to czeska komedia filmowa w dobrym stylu. A komedia filmowa tylko wtedy ma jakąś wartość artystyczną, jeżeli styl ten potrafi zachować. Utraciły go filmy angloskie, które od wielu już lat częstują nas komediami przeważnie wyprutymi z wszelkiego głębszego sensu, na które jedynym określeniem jest właśnie angielskie „pure nonsens".

Bohater filmu, antykwariusz Kogut, któremu marzy się napoleońskie dyktatorstwo, chociażby w swoim własnym domu i w stosunku do własnej rodziny, tyran i despota — w ogniu krytyki uznaje swe błędy i postanawia się zmienić i kroczyć w dalszym życiu po zupełnie innej drodze.

Film jest jednocześnie pochwałą spokojną radości życia, a wspaniały końcowy akcent, kiedy wszyscy aktorzy wybuchają długim, radosnym i szczerym śmiechem (a za nimi cała widownia) — ten moment wychowawczy bardzo dobrze i udatnie podkreśla.

Gra aktorów na wysokim poziomie. Reżyseria, w całości udana, wykazuje miejscami niepotrzebne dłużyzny (ciągłe podróże obiektywu równoległe z jadącym autem). Scena oskarżenia bohatera przez jego rodzinę skonstruowana nieco naiwnie i sztucznie, jest zbyt mało naturalna i przekonywująca.

W całości film bardzo wartościowy i bardzo zabawny. Widz przez dwie godziny nie przestaje się śmiać, a wyszedłszy z kina — zaczyna myśleć. I tak właściwie powinna oddziaływać lekka produkcja filmowa.

IM

CO * GDZIE * KIEDY

TEATR MIEJSKI im. Słowackiego — godz. 19 — „Sen nocy letniej" Szekspira.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala godz. 19 — „Maria Stuart" Słowackiego. Mała sala—godz. 19.15 — „Seans" Cowarda.

TEATR „SCALA" — godz. 19.30 — 1000 taktów piosenki jazzowej — Z. Karasińskiego.

TEATR LALKI I AKTORA „GROTESKA" (Jana 6) — „Cudowna lampa Aladyna" — widowisko dla dorosłych o godz. 19.30, dla dzieci o 17.

KINA: ŚWIT — As wywiadu. APOLLO — As wywiadu. UCIECHA — Kopciuszek. SZTUKA — Kopciuszek. WARSZAWA — Ostatni Mohikanin. WANDA — Przeczucie. WOLNOŚĆ — Cyrk. GDAŃSK — Baryłeczka.

Początek seansów: Świt i Uciecha: 15.30, 17.30, 19.30; w pozostałych kinach: 16, 18, 20.

Kino Aktualności w sali kina Sztuka — Najnowsza Polska Kronika Filmowa. Dzisiejszy Stalingrad. W meksykańskim rytmie.

Kino Oświatowe — program aktualności.

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA Ubezpieczalni Społecznej 27. 10. dr Seelc Stanisław, Kopernika 28, tel. 546-30, 537-20.

W nagłych zachorowaniach w nocy. Ubezpieczalnia tel. 370-70.

RADIO

ŚRODA 27 PAŹDZIERNIKA

5.10 Sygnał. 6.00 Gimnastyka poranna. 6.10 Dziennik poranny. 6.25 Muzyka poranna. 8.35 Szkolna Gazetka Radiowa dla klas starszych. 9.30 Wszechnica Radiowa. 11.40 Audycja szkolna dla klas młodszych 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.20 Koncert dla młodzieży. 14.00 Audycja muzyczna 14.30 Koncert życzeń. 15.00 Wiadomości Polskie Południowe. 15.30 „Filemon" opowiadanie dla dzieci 17.00 Koncert rozrywkowy. 18.00 Koncert muzyki rosyjskiej. 18.45 Wszechnica Radiowa. 21.10 Audycja Chopinowska. 21.40 „Niebo nad ojczyzną" poemat. 22.00 Muzyka taneczna 23.30 Hymn i koniec audycji

ZE SPORTU

Dziś o godzinie 13

lekkoatleci radzieccy

na stadionie w Zabrzu

Zawody lekkoatletyczne z udziałem znakomitych sportowców radzieckich, które odbędą się w dniu dzisiejszym o godz. 13 na stadionie w Zabrzu, zapowiadają się niezwykle interesująco i uroczyście.

Zawody zostaną poprzedzone defiladą zawodników radzieckich i polskich oraz sędziów Śląskiego Okr. Zw. Lekkoatletycznego. Po defiladzie nastąpi prezentacja zawodników radzieckich. Przypominamy, że Koleje Państwowe organizują szereg pociągów popularnych, które umożliwią szerokim masom obejrzenie wyczynów wybitnych lekkoatletów, jakimi są sportowcy radzieccy.

Winni ponoszą konsekwencje

Skałec dożywotnie zdyskwalifikowany
Huta Pokój zapł. ci 10.000

KATOWICE — W związku z awanturami jakie zdarzyły się w ubiegłym tygodniu podczas spotkań bokserskich o mistrzostwo Śląska, oraz celem ostatecznego wyjaśnienia sprawy Rademachera, odbyło się w poniedziałek w sekretariacie ŚLOZB zebranie zarządu z udziałem prasy. Zebranie to trwało około 9 godzin.

Na pierwszy ogień poszły zajścia podczas meczu Slavia Ruda — Huta Zabrze. Jak wiadomo podczas tego spotkania bokser Slavii, wagi półciężkiej uderzył sędziego Ćwiklińskiego prowadzącego walki w ...

Zarząd ŚLOZB postanowił zaakceptować uchwałę zarządu klubu rudzkiego i Centralnego Związku Zawodowego Górników na podstawie której Skalec został zdyskwalifikowany dożywotnio.

Następnie omawiano zajścia na meczu Huta Pokój — Zryw w Nowym Bytomiu. Po odczytaniu sprawozdania delegata WUKF ob. Dziu... delegata ŚLOZB Matury, oraz po złożeniu zeznań przez sędziego punktowego Fedorowicza postanowiono na Hutę Pokój nałożyć karę 10.000 zł za niedociągnięcia w organizacji meczu, które umożliwiły elementom awanturniczym zaatakowanie sędziego ringowego. Okazało się, że awanturę wywołał niezwiązany z organizatorami zawodów niejaki Smolarczyk. Smolarczyk za swoje przewinienie będzie odpowiadał przed sądem.

Oprócz tego surową naganą ukarany został kierownik sekcji bokserskiej Huty Pokój inż. Biały, który w sposób niestosowny odnosił się do delegata WUKF obecnego na sali.

Mecz będzie powtórzony od stanu 5:3 przy drzwiach zamkniętych.

Następnie zajęto się rozpatrzeniem zarzutów wytoczonych Rademacherowi. Dyskusja i przesłuchanie samego Rademachera zajęło wiele godzin. Sprawie tej poświęcimy osobny artykuł.

Prezes ŚLOZB ob. Łukaszewski zawiadomił, że dwaj członkowie zarządu ob. ob. Kosmowski i Kolik podali się do dymisji, która została przyjęta.

Zarząd ŚLOZB zakończył pertraktacje w sprawie meczu pięściarskiego z Pragą, który ostatecznie odbędzie się 21 listopada w Katowicach. Drugi mecz rozegra reprezentacja Pragi we Wrocławiu.

Piłkarze ręczni ZSRR powrócili do domu

WARSZAWA (SAP) Radzieckie zespoły w piłce koszykowej i siatkowej zakończyły już tournee po Polsce i w poniedziałek wieczorem opuściły Warszawę, udając się do domu.

W poniedziałek rano zawodnicy radzieccy brali udział w odgruzowaniu Warszawy.

Skład bokserów polskich

na mecz z Czechosłowacją

WARSZAWA — W Warszawie odbyło się posiedzenie Zarządu Polskiego Związku Bokserskiego. Obecny na zebraniu kpt. związkowy PZB Derda wycofał swoją rezygnację, pozostając nadal na swym dotychczasowym stanowisku.

Na najbliższy mecz międzypaństwowy z Czechosłowacją (7 listopada w Poznaniu) kpt. związkowy Derda ustalił skład następujący: w. musza: Brzózka, w. kogucia: Grzywocz, w. piórkowa: Bazarnik, w. lekka: Antkiewicz, w. półśrednia: Chychła, w. średnia: Nowara, w. półciężka: Kolczyński, w. ciężka: Szymura.

Ustalono również, że w ramach „Tygodnia Polsko - Węgierskiego" rozegrane zostaną dwa mecze pięściarskie: Budapeszt — Warszawa w dniu 21 listopada br. oraz Budapeszt — Łódź w dniu 24 listopada.

Z prac zarządu PZPN

WARSZAWA. — Zarząd Polskiego Związku Piłki Nożnej zatwierdził wniosek Wydziału Gier i Dyscypliny o ukaranie reprezentacyjnych piłkarzy Wiśniewskiego z „Polonii" (Warszawa) i Jandudy z AKS-u półroczną dyskwalifikacją za niesportowe zachowanie się przynoszące ujmę sportowi polskiemu po meczu Polska — Finlandia.

Dyskwalifikacja obejmuje okres od dnia 19 października 1948 r. do dnia 18 kwietnia 1949 roku.

Nina Dumbadze

pierwsza dyskobolka świata pozdrawia mieszkańców Śląska



Kiedy w ub. poniedziałek podczas powitania sportowców radz. w Katowicach obserwowaliśmy sympatyczną sylwetkę Niny Dumbadze, doszliśmy do wniosku, że uśmiech gra decydującą rolę w ocenie powierzchowności człowieka. Ta kobieta ma tyle uroku właśnie w uśmiechu, że podbija nim serca ludzi. Za pośrednictwem naszego pisma pierwsza dyskobolka świata pozdrawia mieszkańców Katowic i Śląska.

✱ Po powrocie lekkoatletów radzieckich z Zabrza do Warszawy odbędą się w AWF na Bielanach (prawdopodobnie 29 i 30 bm.) dwie konferencje z udziałem trenerów i fachowców radzieckich i polskich oraz przedstawicieli PZLA i AWF. Na konferencjach zostaną omówione braki techniczne zauważone u zawodników polskich, a ponadto fachowcy radzieccy zapoznają zebranych z metodami treningu lekkoatletów radzieckich.

R 3256